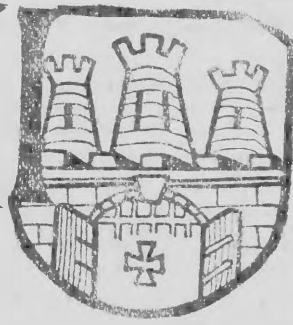




DZIENNIK PŁOCKI

BEZPARTYJNY ORGAN POLITYCZNY I GOSPODARCZY



Płock, Czwartek 7 marca 1935 r.

Wyd. I.

Nr. 55

Oddziały: Sierpc, Rypin, Płońsk,
Mława i Gostynin.

Prenumerata miesięczna 2 zł. 50 gr.

Adres: PŁOCK PLAC KANONICZNY Nr. 1 TEL. 12-64

Rok XX

POMOC DLA OFIAR POWODZI

(Drugi — wiosenny etap)

Przedwiośnie w roku bieżącym uśmiechnęło się do nas już w lutym. Niezwykły jak na tę porę wzrost temperatury spowodował jednak pewne niepokojące objawy: roztopy zimowe, rozpętane z powłoki lodowej rzeki, — dały nam przedsmak dorocznej klęski, nawiedzającej nasze ziemie — klęski powodzi...

Mamy wszyscy w pamięci lato zeszłoroczne i olbrzymią katastrofę powodziową, jaka olbrzymie połacie kraju zamieniła w pustkowie. — Dzięki intensywnej akcji rządu i wojska, dzięki szlachetnemu odruchowi społeczeństwa — następstwa klęski zostały zmniejszone. Dzieci się milionów złotych, zebranych gotówką, wiele ofiar w naturze — w tem 13,000 ton zboża i 44,000 ton ziemniaków — ulżyło doli ofiar powodzi.

Akcja ta szczęśliwie doprowadziła do tego, że 90 procent obszarów, poszkodowanych przez powódź, zostało zaopatrzonych w zasiewy ozime, że ludność, na tych terenach zamieszkała, przetrzymała zimę bez głodu dla siebie i swego inwentarza.

Jednak obecnie inicjatywa społeczna stoi przed poważnym zadaniem: zbliża się przednówek, zbliża się czas sadzenia, czas siewnej akcji jarej — a też i okres, w którym trzeba przystąpić do odbudowy uszkodzonych czy też zniszczonych zupełnie przez powódź budynków mieszkalnych, stodoł, stajni i t. d.

Do tej odbudowy jesienią ubiegłego roku przeważnie nie przystępowano, bo przecież były do załatwienia przede wszystkim bardziej pilną potrzebę: odtworzenie komunikacji lokalnych, naprawa dróg i mostów, a głównie zaopatrzenie się w żywność na zimę.

Obecnie jednak nadchodzi z wiosną czas, aby pomyśleć również i o umieszczeniu ofiar Powodzi na stałe w skromnych choćby zabudowaniach.

Staje zatem przed społeczeństwem jakoby drugi etap pomocy dla powodźni: pierwszemu — jesieniemu — sprościliśmy, chodzi o to, by również i w drugim — wiosennym — należycie wywiązać się z zadania.

Dlatego też Ogólny Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi zwrócił się właśnie z apelem do społeczeństwa w formie odezw, w której czytamy:

— Udana akcja wiosenna — to już w znacznej mierze skierowanie życia poszkodowanych w łóżysko normalnego bytu. — Skoro więc poszczególne osoby lub instytucje

Zmiana nastroju w opinii Stanów Zjednoczonych

Od dłuższego czasu w opinii St. Zjednoczonych wyczuwać się daje wyraźnie gruntowna zmiana nastroju w odniesieniu do programu prezydenta Roosevelta.

Coraz częściej na wiecach, zgromadzeniach publicznych, na łamach prasy, rozlegają się uwagi krytyczne co do celowości tej akcji. — Ostatnie rozstrzygnięcia sądów uznające niekonstytucyjność poszczególnych zarządzeń komisji odbudowy gospodarczej osłabiły w społeczeństwie amerykańskim wiarę w możliwość realizacji programu prez. Roosevelta, który w założeniach swych przynieść miał wszystkim pracę i chleb, a temsamem upragniony pokój społeczny.

Wyrazem minorowych nastrojów społeczeństwa amerykańskiego była ogłoszona na bankiecie wydanym dla przedstawicieli świata politycznego i gospodarczego z okazji drugiej rocznicy rządów Roosevelta, mowa b. przewodniczącego komisji odbudowy gospodarczej gen. Johnsona. Generał podniósł olbrzymie społeczne i historyczne znaczenie akcji podjętej przez prezydenta Roosevelta. Energia jego — oświadczył mówca — i gorący optymizm, wypływający z wiary, jakim owiane jest każde jego poczynanie, są bez przykładu w historii St. Zjednoczonych. Sytuacji jednak nie uratuje ani największy wysiłek, ani najwytrwalsza wiara jednego człowieka. Za prezydentem Rooseveltem stanąć powinien cały naród. Społeczeństwo amerykańskie, jeżeli chce ocalić się przed grożącym mu chaosem gospodarczym, politycznym i społecznym, musi wykreślić z siebie tę iskrę zapala, jaką wykazało w 1933 roku w chwili ogłoszenia programu odbudowy gospodarczej.

W chwili obecnej społeczeństwo

nie dopełniło jeszcze zobowiązań, które powzięty, czas jest teraz najwyższy.

Wzywamy poszczególne środowiska, instytucje, związki i organizacje do przeprowadzenia lustracji tego, co z tych zobowiązań zostało dopełnione. Jest to nakaz obowiązku społecznego i karności wobec własnego środowiska. Wzywamy wszystkich ludzi dobrej woli, aby pomogli nam dzieła dokończyć.

Oschła już ziemia — osuszmy ją!

Na apel ten niewątpliwie ruszą z pomocą jaknajszersze koła społeczeństwa. Jeśli bowiem i w normalnych warunkach przednówek na wsi jest ciężki, to cóż dopiero w okolicach, które zeszłego lata nawiedziła powódź i dokonała spustoszeń.

to jest zniechęcone i owiane niezdrowym pesymizmem paraliżującym każdą akcję. Stan ten grozi nieobliczalnymi następstwami. — Dziś jeszcze czas wrócić na dawną drogę zapala i wiary, na której leży ocalenie narodu amerykańskiego.

Powstanie w Grecji wzrasta

Tryumwirat na Krecie

Paryż. Prasa donosi z Aten, że Venizelos utworzył na Krecie tryumwirat, który zajmie się przygotowaniem obrony. Zamierza on skonfiskować wszystkie fundusze publiczne na Krecie, które wynoszą około 100 milj. drachm. — Mówią również, że Venizelos przygotowuje atak na Ateny, co umożliwiłoby mu rozpoczęcie ofensywy przeciw rządowi. Niewiadomo jednak, czy Venizelos posiada dostateczny zapas amunicji i samoloty.

Mobilizacja

Wiedeń. Z Aten donoszą: — Rząd przedsięwziął szereg zarządzeń wojskowych celem stłumienia ruchu rewolucyjnego. Majątek powstańców został skonfiskowany; położono areszt na depozyty bankowe — należące do Venizelosa. Prezydent Zaimis podpisał dekret w sprawie utworzenia rady wojennej. Rada ta, po ukończeniu swą działalność, rozpoczęła swą działalność. Mobilizacja 3-ch roczników rezerwy jest w pełnym toku. Z kół zbliżonych do rządu donoszą, że wielu wybitnych parlamentarzystów, należących dotychczas do stronnictwa venizelistów, zgłosiło się do dyspozycji rządu, przyrzekając gabinetowi swe poparcie w walce z powstańcami.

Moratorium mieszkaniowe

dla bezrobotnych przedłużone

Z dniem 31 b. m. uoiwa termin wstrzymania eksmisyj z mieszkań jedno i dwupokojowych, zajmowanych przez bezrobotnych.

Lekarz-Dentysta

MIECZYSLAWA KOWALSKA

przyjmuje

w chorobach zębów
i jamy ustnej

Od 10-ej do 1-ej

i od 4-ej do 7-ej.

Płock, Dobrzyńska 19.

Aresztowanie w Rzymie dziennikarza niemieckiego

Wczoraj został aresztowany w Rzymie dziennikarz niemiecki Armin Richard, korespondent rzymski agencji berlińskiej „National-sozialistische Zeitungsdienst”.

Rewolta zyskuje na sile

Białogród. Prasa jugosłowiańska żywo interesuje się przebiegiem wypadków w Grecji. Dzienniki podkreślają, że o ile początkowo zdawało się, iż ruch rewolucyjny zostanie szybko stłumiony, to obecnie widoczne jest, że rewolucja zyskuje na sile.

„Prawda” twierdzi, że Venizelos działa w porozumieniu z pewnym obcym mocarstwem śródziemnomorskim.

Prośba o pomoc jugosłowiańską

Białogród. W tutejszych kołach politycznych rozeszła się pogłoska, iż rząd grecki zwrócił się do rządu jugosłowiańskiego z prośbą o pomoc wojskową w walce ze zbuntowanymi oddziałami greckimi. — Rządowi greckiemu chodzi podobno głównie o uzyskanie pomocy lotnictwa.

Holandja przeczy pogłoskom

o porzuceniu parytetu złota

W ostatnich dniach rozeszły się pogłoski, że w związku ze stałą niższą kursu funta angielskiego na rynkach międzynarodowych, Holandia zamierza również obniżyć wartość swej waluty i oderwać ją od złota. Rząd holenderski zaprzecza tym pogłoskom.

Termin ten w ciągu ostatnich trzech lat przedłużany był w drodze rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej — na miesiące letnie.

Rada ministrów na ostatnim posiedzeniu uchwaliła projekt ustawy w sprawie przedłużenia moratorium mieszkaniowego dla bezrobotnych na półrocze letnie, t. j. od 1 kwietnia do 31 października r. b.

Sprawa ta w najbliższym czasie zostanie załatwiona przez Sejm.

Choreba króla belgijskiego

Korespondent „Daili Mail” z Folkstonu donosi, że król belgijski Leopold III cierpi na chorobę tropikalną.

Król Leopold był badany w sobotę przez lorda Dawsona, lekarza osobistego króla Jerzego, w klinice Folkstonu.

ZE ŚWIATA.

Persja zmienia się w Iran.

Rząd perski zawiadomił przedstawicieli państw obcych w Teheranie, że używane w językach europejskich nazwy Persia, — Persian (angl.), — Perse — Persan (fran.), Persien — Perser (niemc.) i t. d. i t. d. odpowiadają faktycznie pod względem historycznym, geograficznym jak i etnicznym, nazwom: Iran i Iranin.

Wobec powyższego, rząd perski domaga się, aby od 21 marca r. b. (nowy rok irański) używano w zawiadomieniach tak ustnych, jakoteż na piśmie, jedynie nazw: Iran, Iranien (franc.).

A zatem w języku polskim trzeba było wprowadzić nazwy: Iran, Iranin, irański, zamiast — Persja, Pers, perski.

Czy i proszek?

Nowy przyczynek badań nad Beethovenem.

Szwajcarski uczonec Unger zawiadomiał — jak donoszą z Zurychu — że ogłosi w krótkim czasie liczne dokumenty, dotyczące się Beethovena.

Unger znalazł się w posiadaniu 250 listów przeszło 20 partytur oryginalnych oraz innych licznych, nieznanych rękopisów genialnego muzyka.

Pozatem posiada jeszcze korespondencję wydawców utworów Beethovena z kuzynem kompozytora, wobec czego prasa szwajcarskiego uczonego rzuci zapewne dużo nowego światła na działalność nieśmiertelnego twórcy „Missa solennis”.

Najskromniejszy władca świata.

Z pewnością do najskromniejszych dyktatorów świata należy Kemal Pasza. Wydaje on stosunkowo niewiele na prowadzenie swojego „dworu” i mieszka w zupełnie niereprezentacyjnych apartamentach.

Przed paru laty obywatele tureccy złożyli mu podarunek w po-

staci obszernej i eleganckiej willi, w przekonaniu, że Kemal Pasza z przyjemnością zamieszka w takim komfortowym domu. Tymczasem wódz wszystkich Turków willę tę przeznaczył na ochronkę dla dzieci.

Niedawno zdarzyła się analogiczna historia. Tureccy lekarze, chcąc dać wyraz swojej wdzięczności dali Kemalowi Paszy złotą wannę. Zamiar ten utrzymali w tajemnicy, tak, że Kemal Pasza o niczem nie wiedział. Z chwilą jednak, gdy mu wręczono ten, tak kosztowny podarek, oświadczył, że niema mowy, żeby miał się kiedykolwiek kąpać w złotej wannie. Jemu osobiście wystarczy zupełnie nietylko blaszana wanna, ale nawet zwykły cebrzyk, byle odpowiednich wymiarów. Przyjmuje jednak tę wannę z tem przeznaczeniem, że będzie ona przetopiona i metal zostanie sprzedany, a suma przeznaczona na cele higieny tureckiej.

Brazylja reformuje swoją marynarkę wojenną

Rząd brazylijski postanowił zorganizować swoją wojenną marynarkę. Dawniej państwo, nie rozporządzające funduszami na takie cele, zaciągnęło pożyczkę na mniej lub więcej uciążliwych warunkach, gdyż za nowe okręty trzeba było zapłacić gotówką. Dzisiaj wobec powojennego przesilenia finansowego i gospodarczego stawia się sprawę inaczej. Brak gotówki, — ale zato jest nadmiar płodów krajowych. A więc weź, co wytwarzam, a ja wezmę od ciebie, to czego mi potrzeba.

Trzymając się tej zasady, brazylijskie ministerstwo marynarki zamierza zamówić w Anglii kontrole, we Włoszech łódź podwodną, a inne jednostki floty we Włoszech i w Holandji, płacąc za nie płodami krajowymi, jak gumą, cukrem, skórami, cennymi gatunkami drzew i t. p. Z wykazu tego jednak skreślona została kawa, której wymienione państwa posiadają pod dostatkiem także z innych źródeł.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o dostawach popiera dostawców krajowych

Rząd opracował projekt rozporządzenia wykonawczego do ustawy z dnia 15 lutego 1935 r. o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu, oraz instytucji prawa publicznego, które ukaże się jako rozporządzenie Rady Ministrów.

W myśl projektu, zamówienia na dostawy lub roboty będą udzielane w pierwszym rzędzie przedsiębiorcom krajowym, mającym siedzibę w kraju, a dopiero z braku takich przedsiębiorstw zagranicznych i to pod warunkiem, że przedsiębiorstwa te posiadają w Polsce wydzielone w odpowiedniej wysokości kapitały, że są zarejestrowane w kraju i zostały dopuszczone do odpowiedzialności.

Projekt postanawia następnie, że warunki techniczne dostaw robót winne być tak ustalone, by ich wykonanie mogło przynieść skutku przy użyciu sił krajowych oraz surowców i wyrobów pochodzenia krajowego. W wypadku jeśli produkcja surowców oraz wyrobów, potrzebnych do wykonania dostawy lub robót jest w kraju nie wystarczająca — wówczas dopuszczalne będzie użycie surowców i wyrobów zagranicznych, jednakże w takim stopniu, aby produkcja krajowa została wykorzystana.

Projekt wyłącza byłych funkcjonariuszy państwowych, samorządowych, oraz żołnierzy zawodowych od ubiegania się o dostawy i roboty.

Jak twierdzi korespondent londyńskiego „Timesa” rokowania w tym kierunku mają szanse powodzenia, liczne bowiem firmy państw zainteresowanych składają już rządowi brazylijskiemu swe oferty.

Czy wiecie, że..

Według statystyki Ligi Narodów od początku 1932 r. do 1934 poległo w wojnach 120.000 ludzi. Czyli przeciętnie 4.000 ludzi miesięcznie.

ty na rzecz tego urzędu lub instytucji, w której służyli, — a to na przeciąg lat trzech od rozwiązania stosunku służbowego.

Osoby te mogą jednak uzyskać zgodę ministra, któremu dany urząd względnie instytucja podlega na ubieganie się o dostawy lub roboty. Wykluczonemi, w myśl projektu, od ubiegania się o dostawy i roboty są osoby, którym ogłoszono upadłość i te na czas trwania postępowania upadłościowego, oraz osoby, którym otwarto postępowanie układowe.

W myśl projektu przeprowadzenie przetargów oraz przyjmowanie dostaw będzie się odbywać zasadniczo tylko za pośrednictwem wyznaczonych do tego komisji. Właściwemu ministrowi pozostawia projekt prawo określenia tych dostaw, jakie będą mogły być przyjmowane jednospobowo.

W końcu — projekt reguluje szczegółowo sprawę przyjmowania ofert, sprawę pisemnych przetargów ograniczonych i nieograniczonych, — publicznych przetargów ustnych, — sprawę zamówień z wolnej ręki, — dokonywania zakupów bezpośrednich, — zawierania umów, — regulowania rachunków i t. p.

Lekarz - Dentysta R. BERÓWNA

PRZYJMUJE

od 10 — 2-jej

i od 4 — 7 wieczorem

w Płocku

przy ul. Sienkiewicza 18 m. 15
Telefon 10 72.

Zapisz się na **L. O. P. P.**
członka

DLA PRZYSZŁOŚCI

Świeżo odbyty Zjazd Stowarzyszenia uczestników walki o szkołę polską powziął uchwały, których znaczenie może się okazać wręcz historyczne.

Dotyczyły one dziecka polskiego. Ścisłej — stosunku społeczeństwa polskiego do dziecka,

Wielkie to zagadnienie — choć dotąd nieoceniane jak należy.

Dzisiaj jest tak w Polsce, że obchodzi każdego tylko własne dziecko. Swoje dzieci naogół kochamy i dbamy o nie. Stopień zresztą tej dbałości zależy od poziomu kultury i stanu materialnego rodziny. Ale dzieci nie nasze? — Dzieci nie nasze, dzieci, które są nam zupełnie obce, które codziennie mijamy na ulicy, które spotykamy w autobusach i wagonach, które widzimy bawiące się na placach — są ogółowi polskiemu zupełnie obojętne. Nie wnikamy w potrzeby dziecięce, nie organizujemy dla dzieci niezbędnych dla ich rozwoju warunków.

Mniejsza o to narazie, jak wy-

tworzył się w Polsce taki stosunek, nieporządek, ale jest on, niestety faktem bijącym w oczy.

Dziecko dotąd w Polsce należy prawie wyłącznie do rodziny. Poczucie, że dziecko stanowi wielką wartość społeczną, istnieje u przeciętnego obywatela w bardzo małym stopniu. To ciasne stanowisko prowadzi do ciasnoty uczuć: skupiamy całą miłość i życzliwość na własnych tylko dzieciach, inne darzymy idealną obojętnością. Czyż ten nijaki stosunek starszego społeczeństwa do młodego pokolenia może sprzyjać rozwojowi uczuć społecznych u dzieci i młodzieży? Obojętność szerokiego ogółu dzieci ko przecież odczuwa i utrwała w swej podświadomości. Wynik zaś społeczny jest ostatecznie taki, że spójnia między pokoleniem rosnącym a dojrzałym jest niedostateczna.

Jakże inaczej rzeczy się przedstawiają w krajach głośniejszych z szerokiej, powszechnej miłości ku dziecku i z opieki nad dzieckiem —

w Japonii, tym raju dziecięcym, w Wiedniu, szczycącym się z rozwoju dziecięcych instytucji opiekuńczych pod pewnym względem w Szwajcarii.

Polski stosunek do ogółu dziecięcego trzeba radykalnie zmienić, oto wielkie zadanie, które podjąć należy.

Musimy rozpocząć wytrwałą pracę nad radykalnym przekształceniem własnych skłonności i nałogów pod tym względem. Musimy wytworzyć silniejszą więź między dojrzałym pokoleniem, a pokoleniem rosnącym. Ku społecznemu ruszeniu tej wielkiej pracy zmierzają właśnie uchwały zjazdu. Idea ta widocznie znajduje żywy odzew wśród świadomych kół społeczeństwa, skoro Zjazd, zwołany pod temi hasłami, zgromadził w Warszawie około 700 uczestników z całej Polski.

Drogi, wiodące do wielkiego celu, o jakim tu mowa, są różnorodne.

Przedewszystkiem należy szerzyć tę myśl naczelną, że nowa Polska potrzebuje zmiany stosunku do dziecka i młodzieży na bliższy, serdeczniejszy, przeniknięty żywym zainteresowaniem i troską o dzie-

ko. To będzie podstawowa zmiana w nastroju i uczuciach. Następnie, przechodząc do konkretnych zadań, należy uświadamiać jak najszersze koła społeczne, że jest rzeczą konieczną roztaczanie powszechnej i publicznej opieki nad dzieckiem, należy wskazywać na nierzeczywistość w wielu okolicznościach warunków fizycznego i duchowego rozwoju dziecka oraz na sposoby ich poprawy. Dalej, staje przed społeczeństwem polskim potrzeba rozwoju zakładów opiekuńczych dziecięcych, rozszerzenia obrony prawnej dzieci i młodzieży, organizacja poradnictwa zawodowego, organizacja wywieńców dziecięcych, rozrywek, sportów, wycieczek, czytelników i t. d.

Niechaj dzieci i młodzież polska poczuje, że są otoczone powszechną miłością i zainteresowaniem całego społeczeństwa, niech to się odbije na ich dziecięctwie, aby się stało radośniejsze, prawdziwsze, pełniejsze. Ogrom zysku społecznego, jaki stąd wypłyne, będzie olbrzymi i wielostronny.

Zbudowaliśmy potężne ramy niepodległości — zakładajmy teraz pracownię jego więzi i spoidła wewnętrzne.

Kronika Płocka

Marzec	Dziś
7	Tomasza
Czwartek	Jutro
	Wincentego

DYŻUR NOCNY LEKARZA
DZIS w porze nocnej przyjmuje
Kirszenstejn

DYŻUR NOCNY APTEK
DZIS w porze nocnej czynna
apтека Włodkowskiego
Jutro Betley'a

Od Redakcji.

P. T. Czytelników zamieszczone w „Dzienniku Płockim” prosimy o nadsyłanie korespondencji ze swych terenów z opisem wszelkich przejawów życia codziennego. Korespondencje te będziemy zamieszczać w kronice danego miasta lub wioski, zależnie z których stron ona pochodzi.

Redakcja „Dziennika Płockiego”

Lody pojawiły się na Wiśle

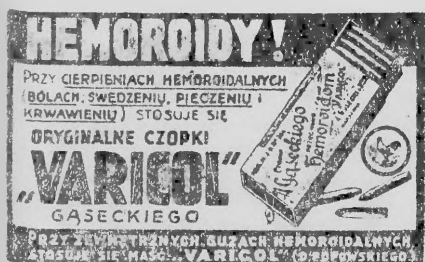
Wobec przymrozków jakie w ostatnich dniach miały miejsce, na Wiśle pod Płockiem pojawiła się gęsta kora pływająca całymi korytami. Komunikacja wodna w związku z temi przeszkodami trafia na poważne trudności.

Ile osób korzystało w tym z Kąpieliska Miejskiego

W miesiącu lutym 1935 r. w Kąpielisku Miejskim kąpało się za gotówkę 155 osób, na zlecenie Ubezpieczalni Społecznej 4 osoby, na zlecenie miejscowych zakładów fabrycznych 12 osób, niezamierzających korzystać z bezpłatnej kąpieli 80 osób, a w związku ze zwalczaniem chorób zakaźnych wykąpano bezpłatnie w kąpielach dezynfekcyjnych 31 osób.

Z kinoteatru „Nowości”

Od dziś t. j. 7 marca kinoteatr „Nowości” wyświetla wielki film „Nędznicy” wg dzieła Wiktora Hugo Nadprogram dodatki. Początek sensów codziennie o godzinie 17, 19 i 21-ej.



Krwawe „ostatki” rozprawa nożowa wiejskich amantów

Gostynin, 6. III (tel. wł.) Wczoraj we wsi Huta Nowa Zab., gm. Rataje, pow. Gostynińskiego miejscowi młodzi ludzie pospieszili na zabawę ostatnią w karnawale.

W czasie tej hucznej zabawy kilku wiejskich amantów pozazdrościło powodzenia u „płci pięknej” swemu koledze Józefowi Breńdzie. Po wypiciu większej ilości alkoholu postanowili ze swym rywalem rozprawić się.

W pewnej chwili Breńda został podstępnie wywołany na podwórze. Znalazłszy się w pułapce podstępnych kolegów nie przeczuwał, że

nad głową jego zapadł wyrok śmierci. Kilku pijanych wyskoczyło zniemacka z ukrycia i rzuciło się na bezbronnego Breńde, zadając mu śmiertelne ciosy nożami. Breńda brocząc obficie krwią upadł na ziemię. Sprawcy niehumanitarnego porachunku ulotnili się.

Zaalarmowani „ostatkiewiczami” pośpieszyli porzniętemu nożami z pomocą. Po przewiezieniu go do szpitala w Gostyninie i zastosowaniu natychmiastowej pomocy, Breńdę zdołano przy życiu utrzymać, lecz stan jego budzi poważne obawy i jest bodaj beznadziejny.

Dziewięćdziesięcioletni starzec ofiarą zatrucia czadem

Gostynin, 6. III (tel. wł.) Wczoraj o godz. 14 rano we wsi Grabie Niemieckie, gm. Dobrzyków, pow. Gostynińskiego w domu należącym do Józefa Ostrowskiego zaszedł wypadek zacczadzenia się. W izbie zajmowanej przez dziewięćdziesięcioletniego staruszka Józefa Młodziejewskiego, od ognia w blaszanej kuchence zapalił się torf i drzewo leżące obok. Od powstałego dymu Młodziejewski który w tym czasie spał zacczadził się, a nie odzyskawszy przytomności zmarł.

W miejskiej sali teatralnej odbyło się walne zebranie członków M. K. S. „Strzelec” w Mławie. Klub ten pracuje w b. ciężkich warunkach materialnych, szczególnie zaś lokalowych, co jednak nie tamuje stałego rozwoju klubu, czego dowodem może być stan liczebny, jest bowiem 93 członków, pracujących w 6 sekcjach K.S.Z. Strz. poszczycić się może również pewnymi osiągnięciami w spotkaniach okręgowych i tak np. w r. 1934 sekcja bokserska dała w mistrza Okręgu Nr. 1 Z. S., a sekcja piłki nożnej osiągnęła 11 zwycięstw w 14 spotkaniach. Z innych poczyną sportowych wymienić należy dobrze utrzymane lodowisko, które przyczynia się do popularyzacji Klubu Z. S. w Mławie.

Kronika Mławska

Walne zebranie M. K. S. Strzelec

Nowy regulamin klubów sportowych Z. S. rozszerza ich pracę na cały powiat, wskutek czego i Mławski K. S. „Strzelec” nastawia swą pracę na szersze tory. W związku z rozszerzeniem pracy uznano potrzebę powiększenia grona zarządu K. S. Na omawianem zebraniu M.K.S. „Strzelec” po dyskusji nad sprawozdaniem i ocenie pracy zarządu przez Km.dta pow. Z. S. p. St. Truszczyńskiego. Wybrani zostali ponownie p.p.: J. Bogacki (prezes), St. Pikulski (sekretarz), Tad. Jezierski oraz nowi: J. Szulc i J. Dawideczyk, Kapitałem portowym jest p. Al. Siemiątkowski, Gotowość do pracy członków i zarządu K. S., oraz przygotowana kadra instruktorów daje pewność, że przy pomocy władz powiatowych Z. S. i W. F. i P. W. tudzież stałej opiece lekarskiej dr. Witwickiego, nakreślony na rok

9-a lekko masaży



Łokcie wzniesione do góry, palce obu rąk masują czoło od brwi do włosów.

Zabieg powyższy należy stosować rano i wieczorem przed snem przez 2—3 minut po umyciu twarzy Otrąbkami ABARID (zamiast mydła) na lekko wilgotnej jeszcze skórze, wcierając krem ABARID.

Wyciąć i zachować dla skompletowania całości kursu.

1935 plan pracy zostanie wykonany.

Zakończenie kursu przodowników świetlicowych Z. S.

Onegdaj odbyło się zamknięcie kursu przodowników świetlicowych Z. S. Uroczystość odbywała się w miejskiej sali teatralnej przy udziale przedstawicieli władz i organizacji społecznych. Kurs, trwający przez 11 dni po 7 godzin wykładowych dziennie, oprócz zajęć świetlicowych, ukończyło 57 kandydatów, pochodzących z gmin wiejskich pow. mławskiego i w tej liczbie 5-ciu z m. Mławy. Wynik egzaminów z dziedziny wychowania obywatelskiego i t. zw. próby kandydackiej (regulaminy i organizacja Z.S.) wypadł dobrze. Przed rozdaniem zaświadczeń z ukończenia kursu zespół strzelczyń i strzelców odśpiewał „Pierwszą Brygadę” po rozdaniu zaś zaświadczeń nastąpiło ślubowanie. Uroczystość zakończona została odśpiewaniem modlitwy strzeleckiej.

Nowe książki i czasopisma

„Prawda w oczach”

(Na marginesie niezwykłej książki)

„Dwa są najbogatsze kraje na świecie: Boliwia, gdzie skarby leżą na drodze” — i Polska gdzie skarby leżą przy drodze... Oto słowa wybitnego finansisty zagranicznego mającego na myśli, nasze bogactwa naturalne. A równocześnie w Polsce, z natury bogatej, żyje biedny. Jak to możliwe?

Zagadkę tę tłumaczy codopiero wydana praca mgr. St. Waszaka „Prawda w oczach” (podtytuł: U źródeł naszego ubóstwa. Poznań 1935) To niesłychanie aktualne wydawnictwo zasługuje w pełni, by je przeczytał dosłownie każdy Polak.

Autor na niewielkiej przestrzeni, bo zaledwie 40 stron, zgromadził wielki bogactwo treści. Twierdzeń swych nie stawia gołosłowno.

Gdzie zamieszkać? Tylko! ➡ HOTEL WARSZAWSKI ➡ Tylko!

Poleca Szanownej Klijenteli najlepiej i najczystszej urządzone pokoje od 3 zł., pokoje miesięczne od 25 zł. Zajazd hotelowy i garaże najtańsze!

Wykwintna Restauracja

wydaje najzdrowsze i smaczne obiady z trzech po zł. 1,20, dania porcyjne po cenach konkurencyjnych.

TRUNKI i WINA po cenach najniższych.

SALA BALOWA dla wszystkich organizacji i stowarzyszeń BEZPŁATNIE!

nie, lecz popiera je jakże dobitną wymową, cyfr, które są tem wymowniejsze, że dla kontrastu uwzględniają także stosunki w innych krajach. Istotnie już czas ostatni, abyśmy otworzyli oczy i zabrali się do rzetelnej pracy, by w bogatej Polsce mógł zamieszkać zamożny naród!

Rzecz czyta się z rosnącym zainteresowaniem, co ułatwia potoczny i jasny styl. Strona graficzna, mimo

ceny zaledwie 50 gr. staranna. Adres wydawcy Polska Liga Przeciwalkoholowa, Poznań ul. Podgórna 12 b.

Audycje radiowe.

12,05 Program dla dzieci, 12,30 Poranek szkolny muzyczny, 13,00 Chwilka dla kobiet, 13,05 Dzie-

nik południowy, 13,10 Koncert, 13,45 Z rynku pracy, 15,45 „W Praterze znów kwitną kwiaty” 16,30 Pogadanka w języku francuskim, 16,45 Utwory skrzypcowe, 17,00

„Wśród najpiękniejszych koni w Polsce” 17,15 Koncert, 17,50 Poradnik sportowy, 18,00 Pieśni, 18,15 Szkic literacki, 18,30 „Skrzynka pocztowa” 18,45 Płyty, 19,15 Nowiny leśne, 19,30 Wiadomości sportowe, 20,00 Muzyka lekka, 20,45

Dziennik wieczorny, 20,55 „Jak pracujemy w Polsce” 21,00 Teatr Wyobraźni, 21,30 Koncert, 23,05 Muzyka taneczna.

CZYTAJCIE

PRASĘ PRORZĄDOWĄ.

SPÓŁKA ROLNA PŁOCKA w PŁOCKU,

biuro — ul. Kościuszki 8, telefon 14-36,
sklep — ul. Nowy Rynek 19, telefon 11-58,
poleca: nawozy sztuczne, smary, naftę, żelazo, koks, węgiel, maszyny rolnicze i części zapasowe oraz zboże siewne selekcyjne.

Zakup Wszelkich ziemiopłodów.

Szlifiernia szkła

i luster przyjmuje do wykonania: szklenie mebli, urządzeń sklepowych, oraz wykonuje lustra kryształowe i krajowe. Płock, ul. Sienkiewicza 8. — Baranowski.

Nowo otworzony sklep

ROLNICO-KOLONJALNY p. f. Ł. WOŹNIKOWSKIEJ

w Płocku ul. Nowy Rynek № 18

POLECA: Oliwy, smary, lemiesz, odkładnie, gwoździe, widły, szpadle, łańcuchy końskie, krowie, wozowe, zgrzebła, szczotki ryżowe do czyszczenia koni i t.p., oraz towary kolonialne. Towar pierwszorzędnej jakości. Ceny niskie.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. Płockiego

w Płocku, Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego № 2. Telefon № 10-43.

K.K.O.

Od wkładów i lokat płaci 6 1/2 % i daje wkladcom absolutne bezpieczeństwo, gdyż za Kasę ręczy Wydział Powiatowy całym swoim majątkiem i dochodami. Korzysta z przywileju, że oszczędności nie podlegają aresztom. Przyjmuje oszczędności od 1 zł., a na karty oszczędnościowe już od 5 groszy. Udziela kredytu i załatwia wszelkie czynności bankowe. Przyjmuje opłaty za prąd na r-k Dyrekcji Elektrowni i Wodociągów Miejskich w Płocku.

K.K.O.

Biuro K.K.O. czynne od godz. 9 do godz. 14 i od 18 min. 30 do 19 min. 30, w soboty do godz. 13.

ZAWIADOMIENIE.

Firma M. FASS

zawiadamia Sz. Klientele m. Płocka i okolicy, iż przeniosła

MAGAZYN BŁAWATNY z ul. Tumskiej Nr. 6

do nowego lokalu

przy ulicy Plac Kanoniczny Nr. 1

(b. sklep firmy André)

Na nadchodzący sezon wiosenny magazyn został zaopatrzony w materiały damskie i męskie o najnowszych deseniach wzorzystych oraz gładkich. Ceny b. niskie. Warunki—dogodne.

FIRMA

MOTOR

Płock, ul. Tumska 13.
(dom Marguliesy)

Przyjmuje do reperacji wszelkie maszyny do pisania, rowery, wirówki, oraz maszyny do szycia wszelkich marek. Daje się gwarancję.

Ceny niskie.

Akwizytorzy ratalne sprzedają wyzmaczek platorów poszukiwani. Oferty biuro Pietraszek, Warszawa Marszałkowska 115. „Energiczny”.

FIRMA

S. Oleńczuka

przy ul. Sienkiewicza 36

POLECA: Tel. 15-68

węgiel i drzewo

w pierwszorzędnych gatunkach po cenach przystępnych z dostawą do domów.



Sklep z materiałami

Elektrotechnicznymi i Radjowymi

ul. Tumska 12

A. MICHALSKI

BINOFON-Z

2-lampowy odbiornik sieciowy z wbudowanym głośnikiem — do nabycia w firmie

BRONISŁAW WAGNER

P Ł O C K

ul. Grodzka 13, telefon 12-88.



Cennik Ogłoszeń:

Przed tekstem 40 gr. za wiersz milimetrový lub jego miejsce; w tekście 35 gr. za wiersz milimetrový lub jego miejsce; za tekstem 20 gr. za wiersz milimetrový lub jego miejsce; drobne ogłoszenia po 10 gr. za słowo tłustym drukiem podwójnie. Nekrologi od 10 zł. wzwyż. Ogłoszenia miesięczne, kwartalne i roczne—stosownie do umowy. Całość kolumn I, II i III str. po 4 szp. ogłoszeniowe; IV str. 5 szpalt ogłoszeniowych. Ogłoszenia fantazyjne i tabele o 50 proc. droższe. Za pominięcie terminu ogłoszenia, Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Jerzy Maciejewski. Redaguje Komitet Redakcyjny. Druk. A. Gzowskiego w Płocku. Wydawca: Bolesław Morawski